



Miejskie "złomki", czyli ból głowy dla burmistrza

data aktualizacji: 2016.08.02



Obowiązkowych dorocznych przeglądów stanu technicznego nie przeszły w tym roku dwa miejskie samochody. Rozsypał się renault kangoo użytkowany przez Straż Miejską oraz należący do Iławskiego Centrum Kultury ford transit. Oba auta mają już po 17 lat.

Renault Straży Miejskiej jest już bardzo wysłużonym samochodem (rocznik 1999). W tym roku diagnosta nie dopuścił auta do ruchu. W zastępstwie strażnicy używają innego miejskiego pojazdu - rolę ich służbowego samochodu pełni 16-letnia skoda felicia. Jak widać na zdjęciach, również stan techniczny tego auta nie jest najlepszy.

Kłopoty z samochodem ma także Iławskie Centrum Kultury. Przeglądu nie przeszedł należący do tej miejskiej jednostki ford transit (także rocznik 1999). Jak nas poinformowała dyrektor ICK Ewa Wiśniewska, auto zostanie ze złomowane. Obecnie centrum kultury wysyła zapytania ofertowe dotyczące nowego pojazdu. W grę wchodzi leasing. W międzyczasie, jeśli występuje taka potrzeba, ICK korzysta z samochodu Iławskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji, który także nie należy do najnowszych.

Temat jest dobrze znany, był wielokrotnie podnoszony m.in. podczas obrad Rady Miejskiej w Iławie. Zwłaszcza radna Elżbieta Prasek wielokrotnie apelowała do władz miasta o nowy samochód dla Straży Miejskiej, argumentując ten postulat tym, że skoro w Iławie funkcjonuje ta formacja mundurowa, należy ją traktować poważnie. Dotychczas nie było jednak woli, by zakup nowego auta

służbowego doprowadzić do realizacji. Tymczasem liczby nie kłamią: nowy samochód byłby nie tylko korzyścią wizerunkową, ale i ekonomiczną. W ubiegłym roku niezbędny generalny remont samochodu Straży Miejskiej kosztował około 5 tysięcy złotych. W tym roku, by auto przeszło przegląd, na naprawy także trzeba byłoby wydać kilka tysięcy złotych. Wiadomo już jednak, że napraw nie będzie. Zapadła decyzja, że auto zostanie zezłomowane. Zapytaliśmy burmistrza Adama Żylińskiego, czy zakup nowego samochodu służbowego dla Straży Miejskiej jest w planach na najbliższy czas. Odpowiedź jest negatywna. Zdaniem burmistrza na taki zakup nie ma w Iławie przyzwolenia społecznego, a strażnicy będą patrolować miasto pieszo i jeździć rowerami.

Na ICK i Straży Miejskiej zapotrzebowanie w zakresie floty się nie kończy. Takie potrzeby sygnalizuje też Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, na razie dysponujący sprawnymi, ale starzejącymi się samochodami, używanymi m.in. do transportu osób niepełnosprawnych i dowożenia posiłków.

Fot. Archiwum własne. Renault kangoo Straży Miejskiej dostał "czerwone światło" od diagnosty.

Fot. Info Iława. Doraźnie strażnicy miejscy korzystają z miejskiej skody felicii.

Galeria: <https://www.infoilawa.pl/galerie/test,00468>

Fot. Info Iława. Ford transit Iławskiego Centrum Kultury, drugi z miejskich samochodów, który nie przeszedł w tym roku przeglądu technicznego.

Fot. Info Iława. To natomiast samochód Iławskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji, obecnie okazjnie użytkowany także przez zespół Iławskiego Centrum Kultury.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/46808-miejskie-zlomki-czyli-bol-glowy-dla-burmistrza>